

Firmy nie dbają o posiadaczy smartfonów

TECHNOLOGIE
Zaledwie co trzecia spółka giełdowa ma stronę internetową dostosowaną do smartfonów i tableów.

Spółki notowane na warszawskim parkiecie zbyt rzadko przystosowują swoje witryny internetowe na potrzeby użytkowników urządzeń przenośnych, wynika z analizy Lizard Mobile. Firma zajmuje się projektowaniem i wdrażaniem rozwiązań mobilnych.

Według Lizard Mobile tylko co trzecia firma z giełdy ma e-stronę w wersji mobilnej. Tymczasem aż 95 proc. inwestorów, maklerów i analityków korzysta w codziennej pracy ze smartfonów i tableów.

Spółki powoli przekonują się jednak, że warto mieć witrynę dedykowaną na urządzenie przenośne. Robią to głównie ze względów wizerunkowych. Część szuka w ten sposób możliwości zwiększenia sprzedaży lub pozyskania nowych klientów.

- Wersje mobilne stron WWW stają się powoli standardem i nie chcemy tracić dystansu w stosunku do konkurencji, zwłaszcza firm europejskich z naszej branży - mówi Zbigniew Paruch, główny specjalista ds. PR w Grupie Kęty.

Zdaniem ekspertów zajmujących się tworzeniem rozwiązań mobilnych zbudowanie „komórkowej” wersji strony WWW zabiera od 3 do 8 tygodni (w zależności od tego, jak rozbudowana jest witryna in-

ternetowa). Zanim zostanie oddana do użytku musi przejść testy z wykorzystaniem smartfonów i tableów różnych producentów pracujących w różnych systemach operacyjnych. Pozwoli to uniknąć scenariusza, że mobilna strona nie będzie działać prawidłowo na jakimś urządzeniu.

Koszty przygotowania m-strony, w zależności od złożoności, nie powinny przekroczyć kilku bądź kilkunastu tysięcy złotych. —dwol